

Świńskie łby kontra imigracja?

28 sierpnia 2016

Węgierski polityk wywołał poruszenie, nawołując do nabijania na płotach granicznych świńskich łbów, które miałyby odstraszać napływających migrantów.[E]

Oblężeni Węgrzy już umieszczają wzdłuż granicy zrobione z warzyw strachy przypominające ludzkie sylwetki, chcąc zasiać w wśród imigrantów obawy, że ogrodzenia są strzeżone. Europoseł Gyorgy Schopflin jest zdania, że należy użyć mocniejszych środków, takich jak zakazana w islamie wieprzowina.[E]

Dyrektor Human Rights Watch Andrew Stroehlein potępił stosowanie warzywnych masek na płotach granicznych i zapewniał, że imigranci mimo wszystko będą wkraczać na teren Węgier. Odrażające maski wykonano na przykład z buraków cukrowych. Stroehlein zwrócił się do Węgrów na „Tweeterze”: „Uchodźcy uciekają przed wojną i torturami. Wasze warzywne głowy ich nie powstrzymają”.[E]

W odpowiedzi na powyższą uwagę węgierski europoseł Gyorgy Schopflin, który reprezentuje partię rządzącą Fidesz, napisał: „Zgadza się, świńskie głowy odstraszałyby skuteczniej”. Następnie doszło między dwoma panami do gorącej wymiany zdań na „Tweeterze”, a do ognia dorzucali też inni. Stroehlein stwierdził, że wysuwanie tego typu sugestii przez członka parlamentu jest absolutnie nie do zaakceptowania. „Pańskie słowa są obrzydliwe. Spodziewałbym się ich po neonazistach, ale pan jest europosełem. Powinien się pan zachowywać jak europoseł” – napisał, zarzucając politykowi „wylewanie ksenofobicznych pomyj”.[E]

Aby zaradzić nielegalnemu przekraczaniu granicy, w zeszłym roku Węgry postawiły mur uzbrojony w drut kolczasty na granicy z Serbią. W obliczu kryzysu imigracyjnego w marcu 2015 roku

wprowadzono też stan wyjątkowy w kraju. 2 października b.r. na ma odbyć się referendum, w którym Węgrzy zadecydują, czy ich kraj zgodzi się na narzucony przez Unię Europejską kwotowy system podziału imigrantów.[E]

Tymczasem Niemcy spodziewają się napływu od 300 do 400 tys. uchodźców w 2016 roku, a więc o dwie trzecie mniej niż w 2015 roku. Tak prognozują uczeni z norymberskiego Instytutu Badań Rynku Pracy i Zawodownictwa. Według ocen uczonych, od kwietnia 2016 roku Niemcy przyjmują miesięcznie ok. 16 tys. uchodźców. Jak odnotowuje gazeta Die Welt, w szczytowym momencie imigracji, w listopadzie ubiegłego roku, do Niemiec napłynęło ok. 200 tys. uchodźców.[SN]

Według oceny uczonych, do końca tego roku liczba zdolnych do pracy uchodźców dysponujących zezwoleniem na pracę wyniesie ok. 160 tys. osób. Z czasem liczba ta wzrośnie do 700 tys. osób. Uczeni podkreślają, że w swoich prognozach uwzględnili aktualną sytuację polityczną. Wszelka zmiana warunków, jak na przykład zamknięcie tzw. szlaku bałkańskiego, albo też zawieszenie porozumienia migracyjnego UE-Turcja, może zachwiać trafnością prognoz norymberskich uczonych.[SN]

Europa przeżywa największy od czasów II wojny światowej kryzys migracyjny wywołany w pierwszej kolejności konfliktami zbrojnymi i problemami gospodarczymi w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Według danych unijnej agencji ochrony granic Frontex, w 2015 roku do Unii Europejskiej napłynęło 1,8 mln migrantów. Według danych MSW RFN, w 2015 roku do Niemiec przybyło ponad milion uchodźców.[SN]

Autorstwo: TiCa [E], Sputnik [SN]

Źródła: Euroislam.pl [E], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net